

Współpraca transgraniczna przynosi efekty

Współpraca transgraniczna pozwala nie tylko na pozyskiwanie europejskich funduszy, ale także sprzyja poprawie jakości życia mieszkańców. Doskonale wiedzą o tym mieszkańcy gminy Mircze (powiat Hrubieszów) i rejonu Iwanicze (Ukraina).

Działania, podejmowane przez władze obu przygranicznych regionów, przynoszą konkretne efekty w postaci dotacji dla gmin i nowych miejsc pracy dla mieszkańców. Od 2002 roku gmina Mircze, we współpracy z rejonem Iwanicze, na podstawie podpisanej umowy partnerskiej, realizuje projekty dotyczące edukacji kulturalnej oraz działań na rzecz zwiększenia aktywności sportowej mieszkańców.

W 2004 roku dzieci ze szkół podstawowych uczestniczyły po raz pierwszy, w ramach międzynarodowej wymiany, w koloniach i obozach. A dorośli – pasjonaci wędkarstwa – mogli brać udział w międzynarodowym połowie ryb na rzece Bug, dzięki zaangażowaniu władz obu partnerskich regionów.

Władze i mieszkańcy obu regionów wspierają się nie tylko z myślą o wspólnych projektach, których celem może być zdobycie dotacji. W przypadku problemów (jak np. w 2004 roku, gdy po obu stronach granicy odnotowano wzrost zachorowalności na gruźlicę) władze potrafią działać wspólnie. – Opracowaliśmy projekt dotyczący edukacji i profilaktyki zdrowotnej – wyjaśnia były wójt gminy Mircze, Edward Załoga. Choć nie udało się wówczas uzyskać dofinansowania, to niewykluczone, że opracowanie sprzed kilku lat zostanie wykorzystane w przygotowaniu innych projektów, dotyczących ochrony zdrowia.

Kiedy w ubiegłym roku na Ukrainie pojawiła się epidemia grypy, nie było czasu na składanie projektów. – Ze środków, pochodzących z naszej rezerwy, przeznaczonej na zarządzanie kryzysowe, zakupiliśmy leki i maseczki ochronne – tłumaczy Lech Szopiński, obecny wójt gminy Mircze.

Wejście Polski do UE i niedawne ogłoszenie przez Unię Europejską programu Partnerstwa Wschodniego, obejmującego sześć krajów, w tym Ukrainę, spowodowało intensyfikację wzajemnej współpracy, nie tylko z myślą o pozyskaniu unijnych dotacji np. na budowę mostu i przejścia granicznego na Bugu w Kryłowie, który ułatwi bezpośrednie kontakty między

partnerami, ale także o tworzeniu nowych miejsc pracy dla mieszkańców. Zatrudnienie prawie 70 osób przewiduje projekt budowy biogazowni na terenie gminy Mircze oraz czterech partnerskich gmin, ale także po stronie ukraińskiej, w rejonie Iwanicze. – Nasz projekt został zgłoszony do Programu Polska-Białoruś-Ukraina i mamy nadzieję, że otrzymamy dofinansowanie na jego realizację – mówi wójt Lech Szopiński. To jeden z dwóch projektów, złożonych do transgranicznego programu. Drugi zakłada powstanie Transgranicznego Centrum Kultury w Mirczu.

Ważnym elementem zdobywania transgranicznych dotacji jest inwestowanie w projekt obu stron. Jest z tym problem, bowiem strona ukraińska nie ma, jak dotąd, funduszy na tzw. wkład własny. – Mam nadzieję, że niedawno zainicjowane przez Unię Europejską Partnerstwo Wschodnie i możliwe korzyści, które wynikają z udziału w tym programie dla Ukrainy, przekonają władze w Łucku i Kijowie, że współpraca z polskimi partnerami to połowa sukcesu w drodze po unijne dotacje – mówi Oleg Szymonowicz, kierownik Aparatu Administracji Rejonowej w Iwaniczach (Ukraina).

Dziś mieszkańcy obu sąsiadujących gmin, wspólnie ze swoimi władzami, pracują nad przygotowaniem Europejskich Dni Dobrosąsiedztwa, które odbędą się wspólnie z Polsko-Ukraińskimi Spotkaniami Transgranicznymi. Projekt uzyskał dofinansowanie z Norweskiego Mechanizmu Finansowego.

Magdalena Pokrzycka-Walczak